

Tęsknią za Tobą w Cieszynie!

Data publikacji: 8.05.2010 16:30

□

Już kilkadziesiąt miast i kilkaset osób przyłączyło się do ogólnopolskiej akcji, której główną ideą jest wspomnienie społeczności żydowskiej w Polsce. - Byli, a już ich nie ma. Chciałbym ich wspomnieć z imienia i nazwiska - mówi pomysłodawca projektu Rafał Betlejewski.

Tym razem akcja zawita do Cieszyna. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców 16 maja na cieszyński Rynek.

W samo południe zostanie wykonane tam zdjęcie, które stanie się manifestem pamięci o Żydach, którzy żyli tutaj przed wiekami. Natomiast od kilku już dni w miejscu dawnej synagogi przy ul. Michejdy - gdzie dziś mieści się boisko sportowe Gimnazjum nr 1 - oglądać można ogromny napis z hasłem przewodnim akcji: „Tęsknię za Tobą, Żydzie!”. Ma ono stać się inspiracją do zastanowienia się nad takimi kwestiami jak: pamięć, tolerancja, ma w końcu zwrócić uwagę na coraz rzadsze pamiątki po kulturze żydowskiej, która wzrastała w tym mieście przez ostatnie kilkaset lat. Warto przypomnieć, że w Cieszynie znajduje się jeden z najstarszych cmentarzy żydowskich w Polsce.

Bez wsparcia i zaangażowania ludzi - unikalne, zabytkowe macewy (żydowskie nagrobki) nie mają szans na przetrwanie.

„Tęsknię za Tobą, Żydzie” to ogólnopolski projekt społeczno-artystyczny, który Rafał Betlejewski rozpoczął na dobre 27 stycznia, w Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holocaustu i potrwa do 2011 roku. Jak tłumaczy Judyta Nekandy Trepki, polska Żydówka, kuratorka projektu - ***Praca Rafała Betlejewskiego składa się z trzech elementów. Pierwszy z nich jest publicznym wyznaniem swoich emocji i zachętą dla innych do pozostawienia swoich wspomnień na stronie internetowej projektu. Drugą częścią są fotografie, wykonane w miejscach nieobecności żydowskiej. Na fotografiach, obok wspominającego, widzimy puste krzesło z kipą - tradycyjnym żydowskim nakryciem głowy. Krzesło ma w symboliczny sposób wypełnić wyrwę w krajobrazie polskim, jaka została po zamordowanych i wypędzonych Żydach. Luka ta jednak pozostaje boleśnie niemożliwą do zapełnienia. Trzecim elementem pracy są malowane w całej Polsce murale, przedstawiające hasło projektu. To podjęcie dyskusji z mową nienawiści obecną na ścianach, które mijamy na co dzień. Dodatkowo, dzięki odejściu od hermetycznego świata galerii do ulicy, hasło ma szansę dotrzeć do przypadkowego odbiorcy, a nie jedynie do wąskiego kręgu osób zainteresowanych tematem.***